



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Geneza i losy serbskich idei anarchistycznych przed i po 1918 roku

Author: Lech Miodyński

Citation style: Miodyński Lech. (2020). Geneza i losy serbskich idei anarchistycznych przed i po 1918 roku. "Kultura Słowian" T. 16 (2020), s. 235-250, doi 10.4467/25439561KSR.20.012.13301



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

DOI 10.4467/25439561KSR.20.012.13301

LECH MIODYŃSKI

 <https://orcid.org/0000-0003-2053-2277>

Uniwersytet Śląski

Katowice

GENEZA I LOSY SERBSKICH IDEI ANARCHISTYCZNYCH PRZED I PO 1918 ROKU

THE ORIGIN AND THE FATE OF SERBIAN ANARCHISTIC IDEAS BEFORE AND AFTER 1918

Streszczenie

W referacie omawia się uwarunkowania społeczno-historyczne oraz synkretyczne źródła ideowe serbskiej myśli anarchistycznej (od lat sześćdziesiątych XIX w.), a także jej ewolucję i stopniowe zanikanie w XX wieku. Wskazuje się zwłaszcza na takie czynniki specyficzne, jak związki z lokalnym odłamem narodnictwa, agrarystycznym egalitaryzmem i krytyką instytucji monarchistycznego państwa czy syndykalizmem, po czym śledzi przewartościowania tych poglądów (zwłaszcza antyetatyzmu) w warunkach budowania nowego państwa jugosłowiańskiego po 1918 roku i później. Przedstawione przykłady potwierdzają tezę, iż po początkowej popularności haseł anarchistycznych (Mita Cenić czy Krsta Cicvarić) w powsaralskiej Jugosławii ideologia ta została rozbrojona (poza fenomenem Rodoljuba Čolakovicia) i wchłonięta przez scentralizowany ruch komunistyczny.

Abstract

This paper discusses sociohistorical factors and syncretic ideological sources of the Serbian anarchistic thought (from 1860's) as well as its evolution and gradual disappearing in 20th century. Especially such specific elements as ties with local fraction of the Narodnikism, agraristic egalitarianism, criticism of the monarchistic state institutions and syndicalism are underlined. Also the reevaluating of these views (particularly antietatism) in the conditions of constructing of the new Yugoslav state after 1918 is investigated. The examples presented



here confirm the thesis that after initial popularity of the anarchistic slogans (among others Mita Cenić and Krsta Cicvarić) in post-Versailles Yugoslavia this ideology was disarmed (except for Rodoljub Čolaković's case) and absorbed by the centralised communist movement.

Słowa kluczowe: Serbia, Jugosławia, traktat wersalski, anarchizm, idea państwowa
Keywords: Serbia, Yugoslavia, The Treaty of Versailles, anarchism, state idea

W wymiarze realnej przestrzeni życiowej korzyści płynące dla nowego wspólnego państwa południowych Słowian powstałego po I pierwszej wojnie światowej i zdominowanego przez żywioł serbski były dzięki rozstrzygnięciom konferencji wersalskiej niemałe: za sprawą poparcia głównie Francji i Stanów Zjednoczonych ów żywioł uzyskał pośrednio dostęp do Adriatyku i Alp, terytorium Wojwodiny i pewną część rumuńskiego Banatu czy też ziemie administrowane uprzednio na południowym wschodzie przez Bułgarię. Niezrealizowane zaś do dziś plany dotyczyły przede wszystkim uformowania korytarza ku północy Słowiańszczyzny aż do Czechosłowacji, nadania praw do całości Istrii oraz kotliny austriackiego Klagenfurtu. Przede wszystkim jednak monarchia ta otrzymała pełną afirmację międzynarodową, choć jednocześnie wrogi doń w całym międzywojniu pozostał stosunek sąsiadów włoskich, węgierskich i bułgarskich, prowadząc wprost do rozbioru kraju podczas kolejnego konfliktu zbrojnego w 1941 roku. W sferze symbolicznej data 28 czerwca (1919 roku) pokrywała się z kluczowym dla kolektywnej wyobraźni, zmitologizowanym w toposie czternastowiecznej bitwy na Kosowym Polu dniem św. Wita (Vidovdan). Dodatkowo główna figura polityczna negocjująca w Wersalu warunki ostatecznej likwidacji skutków wojny – przedwojenny premier Serbii Nikola Pašić – przez wielu z nim pertraktujących kojarzony był zarazem z początkiem konfliktu prowadzącego do upadku czterech imperiów, gdyż to jego właśnie nota złożona w belgradzkiej ambasadzie Austro-Węgier pięć lat wcześniej stała się formalnym powodem do wypowiedzenia wojny przez Wiedeń; sam zaś wreszcie zamach sarajewski również miał miejsce w dniu św. Wita. Wszystkie te zbieżności wpisują się oczywiście w wymowną grę symboli, lecz pozostawiają na boku inny, wcale nie poboczny problem: czy mianowicie wszystkim siłom w Serbii było na rękę istnienie trójnarodowego królestwa o konserwatywnym ustroju, a nawet czy wcześniejsze państwo zbudowane w XIX wieku przez chłopstwo niemal bez udziału słabych początkowo obszarnczo-kupieckich elit istotnie stanowiło ucieleśnienie wielowiekowych marzeń o uwolnieniu się z tureckiego panowania. Przeciwników i wcześniejszego, i późniejszego tworu nie brakowało po różnych stronach, ale do najbardziej oryginalnych i konsekwentnych krytyków wszelkich hierarchicznych konstruktów socjoetnicznych należeli zwolennicy idei anarchizmu, która zrodziła się co prawda poza

Serbią, lecz w niej poddana była interesującej metamorfozie – by z koncepcji konkurencyjnej wobec marksizmu przejść przez cezurę 1918 roku w nowy układ współrzędnych określający trwale jej specyfikę¹. W roku 1914 kraj był wyczerpany ekonomicznie i militarnie po wojnach bałkańskich, a zamach w Sarajewie uruchomił łańcuch wydarzeń o nieprzewidywalnym finale. Natomiast w końcu 1918 roku – mimo porozumienia zawartego w deklaracji z wyspy Korfu (1917) – mnożyły się jeszcze kontrowersje między partnerami rodzącego się jugosłowiańskiego przymierza (od autonomizmu przez federalizm do centralizmu): w Chorwacji Partia Ludowa Stjepana Radicia zmierzała na przykład do gwarantowanej niezależności swej ojczyzny, w Bośni ugrupowania socjalistyczne zabiegały o odrębną republikę, Czarnogórcy przeżywali rozłam na tle przyszłej więzi z Serbią, a Macedończycy domagali się scalenia swego podzielonego na trzy części kraju; przede wszystkim zaś w Belgradzie nadal nie rezygnowano ze scenariusza stworzenia Wielkiej Serbii.

Kluczowy dla zrozumienia tej specyfiki problem określenia stosunku w ogóle do kategorii państwa wiąże się z dwoma kontekstami. Po pierwsze, Serbia bezpośrednio sprzed roku 1918 była młodym i formalnie niezależnym bytem politycznym, który po niemal pięciu wiekach osmańskiego panowania dojrzywał jako zrealizowany plan narodowej monarchii, w której autorytaryzm dwóch dynastii maskowany był pozorami parlamentarnego pluralizmu, monopolizowanego przez presję czynnika plebejskiego wyrażającego się w sile ugrupowań chłopskich. Rezonans tezy o opresyjności państwa musiał tu zatem być inny niż u narodów dziedziczących je już w stanie systemowego ukształtowania na niezależnych od wieków fundamentach kulturowych i ekonomicznych. W tej sytuacji wiele znanych na Zachodzie czy nawet w carskim imperium dyskusji – na przykład o roli wszelkiej politycznej *archii*, przymusie instytucji, ograniczeniu czy dobrowolności związków różnych

¹ Źródła serbskiego (i późniejszego znacznie słabszego ogólnojugosłowiańskiego – lat międzywojennych) ruchu anarchistycznego znajdowały się zarówno na zachodzie Europy, jak i w Rosji. Z modelu niemieckiego (Ferdinand Lassalle i rewolucyjni syndykaliści) czy francuskiego (Louis-Auguste Blanqui, Pierre-Joseph Proudhon) wybierano założenia najogólniejsze natury systemowej – na przykład diagnozę roli państwa czy społecznej samoorganizacji, ze Wschodu zaś czerpano inspiracje w zakresie metod osiągania strategicznych celów (Michaił Bakunin, Nikołaj Czernyszewski, Piotr Kropotkin). Po pierwszej fazie lokalnej eklektycznej modyfikacji tych wzorców (Jovan Žujović, Svetozar Marković) nastąpiło pierwsze rozwarstwienie ruchu na zdominowany przez postulaty narodnickie (Ujedinjena omladina srpska i jej zwolennicy) oraz wczesnomarksistowskie. Z tego podziału zrodziła się też typowo anarchistyczna formacja Opšte radničko društvo (anarchista plebejski Mita Cenić, dla którego ideałem były poglądy Siergieja Nieczajewa czy Dimitrije Stojanović) i na początku XX wieku pojawili się *direktaši* (Nedeljko Divac, Sima Marković) oraz anarchosyndykaliści (Dragiša Lapčević i grupa Jednakost – Krsta Cicvarić z towarzyszami) – w ostatnim przypadku silne były więzi z ośrodkami Budapesztu i Paryża. Po roku 1918 omawiana tendencja została zneutralizowana przez komunistów – poza wczesną działalnością Rodoljuba Čolakovića, a po II wojnie światowej (socjał)anarchiści skupili się nielicznie wokół idei ultralewicowo-trochistowskiej, zaś po rozpadzie SFRJ – w antynacjonalistycznych organizacjach nowej lewicy.

warstw społecznych z władzą – zamiast charakteru teoretycznego przybrała formę po prostu krytyki stanu urzędniczego czy skonkretyzowanego ataku na książęcy, a później królewski dyktat z mocy prawa. Tradycja wiejskiego kolektywizmu o zabarwieniu etycznym i organiczno-mistycznym okazywała się tu przy tym całkiem innym podglebiem historycznym niż ideał indywidualizmu mieszczańskiego bądź zjawisko emancypacji przemysłowego proletariatu, z którymi stykali się w swoim uniwersum politycznym anarchizujący myśliciele z Niemiec czy Francji. Po drugie zaś, wkrótce po zakończeniu I wojny światowej nastąpiło istotne przegrupowanie formacji intelektualnych i politycznych związane z powstaniem wielonarodowej Jugosławii, a ten całkiem nowy fenomen nie od razu zyskał w oczach samych Serbów dokładną identyfikację rozkładu grup interesu oraz instytucji, wobec których mogliby się potencjalnie samookreślić zwolennicy bezwarunkowej anarchistycznej destrukcji królestwa – na taki obrót spraw nie będąc w ogóle przygotowanymi na poziomie teorii i konfrontując się z nieznanymi uprzednio stosunkami narodowościowymi.

Wzorcową postać reprezentanta czystej idei anarchizmu, podobnie jak jej podstawowy tekst programowy w takich warunkach nie mogły uformować się przez całą drugą połowę XIX wieku. Pewne elementy myśli proudhonowskiej (na przykład akcenty antypaństwowe i potrzebę samoorganizacji ludu w wolnych gminach) z trudem może dałoby się dostrzec wśród prekursorskich poglądów wczesnego socjalisty Jovana Žujovicia (1838-1870) – jako rezultat oddziaływania na niego środowiska młodych studentów prawa w Monachium i Zürichu. W latach siedemdziesiątych (w okresie panowania księcia Milana Obrenovicia), gdy obficie publikował swe eklektyczne pod względem inspiracji intelektualnych teksty jego następca – czołowy przedstawiciel lewicowej tendencji światopoglądowej Svetozar Marković (1846-1875), zaczęła dojrzywać krytyka antychłopskich poczynań kręgów książęcych atakowanych za tzw. fałszywą modernizację, czemu towarzyszyły w tle hasła likwidacji podatków (czy wręcz pieniądza), ograniczenia liczebności formacji wojskowych bądź uprawnień korpusu urzędniczego. Na owego zagorzałego młodego antycentralistę w najwyższym stopniu wpłynął jednak agrarystyczny utopizm w klasycznym rosyjskim wydaniu Nikołaja Czernyszewskiego, zakładający możliwość pominięcia fazy kapitalistycznej przez nieuprzedmysłowione społeczeństwa rolnicze, a co za tym idzie, brak konieczności zniesienia związanego z tym etapem ewolucyjnym państwa. Przekonanie to przyjęła organizacja Ujedinjena omladina srpska (istniejąca od 1866 roku), a rosyjskie właśnie (narodnickie) źródła antyetatyzmu samego Markovicia zasilają tu tok myślenia wszystkich zwolenników – słowianofilskiego także po części – poglądu, iż pasożytnicze państwo ze względu na wynaturzenia monarchistycznego ustroju i tolerancję wobec chciwości młodej warstwy mieszczańskiej zasługuje jedynie na potępienie. Teza ta, i tak w wydaniu oryginalnym nie

do końca spójna, nie była wszak w serbskich warunkach przekładalna na konkretne scenariusze praktyczne, gdyż niekonsekwentny i eklektyczny mariaż różnych wpływów koncepcyjnych (w tym również багаż sprzecznych wizji całej ówczesnej wschodnioeuropejskiej lewicowej emigracji na Zachodzie) uczynił z markoviciowskiego ideału narodowego współlistnienia wyzwolonych wspólnot pracy mieszanek – jak to określa Ljubiša Despotović – „racjonalizmu, anarchizmu, pozytywizmu i nieugruntowanego optymizmu antropologicznego”². Minie pół wieku, a problemy wynikające z niespójności projektu modernizacji dziedzictwa politycznego autokracji – tureckiego i rodzimego – ulegną tylko zwielokrotnieniu.

Podstawowe wyznaczniki wczesnej ideologii anarchistycznej, sprowadzające się do sprzeciwu wobec redukcji wolności jednostkowej przez wszelkie regulacje państwowe, autorytet religii i presję zafałszowanych norm społecznych oraz do postulatu ekonomicznego egalitaryzmu już około połowy XIX stulecia poczęły w jej głównych ośrodkach zlewać się z hasłami marksistów, co wyrażało choćby współdziałanie wyrazicieli obu nurtów w pracach I Międzynarodówki. Poszczególne kwestie programowe nie były klarownie oddzielane aż do wyodrębnienia się lokalnych – na przykład bałkańskich – odgałęzień ruchu anarchistycznego, które właśnie sprawa prawomocności istnienia państwa (w domyśle: jednonarodowego) zdołała poróżnić z radykalnymi socjalistami z Berlina czy Paryża – domagającymi się za Pierreem Proudhonem jego konsekwentnego obalenia bez powoływania proletariackiej partii, nie zaś przejęcia w imię niezaspokojonych interesów ludu poddanego przez kilka wieków obcej okupacji, jak na terenach osmańskich. Kompromisowa postawa Markovicia polegała w takich realiach na synkretycznym połączeniu narodnickiego (niepozbawionego tolerancji religijnej) punktu widzenia w kwestii odziedziczonej oryginalnej tradycji ustroju społecznego samowystarczalnych chłopskich wspólnot rolnych (*zadrug*) i ich potencjalnie państwowotwórczego charakteru z pre-marksistowską (tzn. jeszcze nie dialektyczną i nie ostro uhistorycznioną) intuicją w sprawach stosunku do kategorii równości materialnej i wolności. Wielu badaczy, do których należy choćby Latinka Perović, zaznaczało przy tym że właśnie sfera wolności jednostkowej realizowanej w idealnej agrarnej wspólnotcie podmiotowych gromad wytwórców określała tu lokalne oblicze owej idei, zaś faktycznej genezy jej zakorzenienia należy szukać w bakuninowskiej teorii federacji wolnych ludzi i autonomicznych gmin³. Natomiast zachodni anarchoindywidualizm Proudhona z jego afirmacją samopomocy miał znaczenie tylko wspomagające w rozliczeniach z nadużyciami ze strony państwa, chroniącego ustawowo – jak twierdzono – zawłaszczaną bez umiaru

² Lj. Despotović, *Srpska politička moderna. Srbija u procesima političke modernizacije 19. veka*, Novi Sad, Stilos, 2003, s. 157.

³ Zob. L. Perović, *Između anarhije i autokratije. Srpsko društvo na prelazima vekova (XIX-XXI)*, Beograd, Helsinški odbor za ljudska prava u Srbiji, 2006, ss. 95-96.

prywatną własność. Także inni późniejsi anarchizujący myśliciele serbscy zazwyczaj w końcu i tak popierali różne ruchy narodowe prowadzące do niepodległości państwowej, a stosowany przez nich samych i wobec ich przekonania termin *bezzvlašće* (*bezzvlađe*) świadczył jedynie o dość dalekim pokrewieństwie ze światopoglądem ich odpowiedników zachodnich.

Z Michailem Bakuninem w Zürichu utrzymywali przelotne kontakty ideolodzy Partii Radykalnej Pera Todorović (1857-1907) i późniejszy premier oraz sygnatariusz traktatu wersalskiego Nikola Pašić (1845-1926), a już po wczesnej śmierci Markovicia w 1875 roku formacja Zjednoczonej Młodzieży Serbskiej zyskała także swe bardziej radykalne skrzydło. Mianowicie gdy inspiracje bakuninowskie (obozu Todorovicia) szły w kierunku wywołania wielkiej rewolty chłopskiej, organizacja Opšte radničko društvo Mity Cenicia (1851-88) zmierzała do apologii terroru indywidualnego, co też odbijało pierwotne różnice poglądów w środowisku rewolucjonistów rosyjskich (to opozycja Bakunin – Siergiej Nieczajew). Ten pierwszy apelował o budowanie różnych form chłopsko-robotniczych związków na poziomie międzynarodowym na dawną modłę angielską (owenowską) jeszcze w okresie I Międzynarodówki i jego pomysły lepiej udawało się zrealizować właśnie na Zachodzie w ugrupowaniach rewolucyjnych syndykalistów. Tymczasem europejski Wschód i Południe posiadały swoją odrębność związaną z kultem walki i „wchodzenia w masy”, zatem ów „fanatyzm akcji” (właściwy nawet bardziej umiarkowanemu Todoroviciowi) zdawał się w Serbii bardziej odpowiadać realiom rozwoju modelowego *anarchizmu plebejskiego* i przyjął się w niej raczej pozytywny archetyp prowincjonalnego rosyjskiego inteligenta o powierzchownym zwykle wykształceniu, za to mocno zaangażowanego w entuzjastyczną „destrukcję dla destrukcji” całego systemu politycznego. Konsekwencje takiego wyboru na ówczesnej lewicy zaważały nawet na stosunku jej późnych następców do powersalskiego Królestwa Serbów, Chorwatów i Słowenów, w którym dyskredytowany będzie integracyjny wysiłek stworzenia wielonarodowej monarchii jako struktury klasowej, a za to podkreślana rola indywidualnego misjonarskiego poświęcenia natchnionego burzyciela niesprawiedliwego ładu. Cenić od lat siedemdziesiątych stał się dość osamotnioną figurą symbolizująca posunięcie też Markovicia do skrajności – i to w rzeczywistości naznaczenia całej wiejskiej prowincji (zwłaszcza w Serbii południowej) niechlebną praktyką bezprawia „nowych hajduków” kierujących swoją niszczycielską energią już nie przeciwko Turkom, lecz wszelkim majątniejszym rodakom i przyczółkom wzmacniającego się narodowego państwa. Siłami tej skryminalizowanej potęgi toczono spory międzypartyjne i od roku 1880 do tzw. procesu hajduków w Čačaku (1897) zginęły w wyniku pogromów ogromne liczby sympatyków mieszczańskiej Partii Postępowej niechętnych ahierarchicznemu „państwu chłopskiemu”, które do początku nowego stulecia coraz bardziej ulegało tajnemu dyktatowi kół wojskowych i wpływowym właścicielom

ziemskim. Ludowa Partia Radykalna ukazała tym samym jako inspiratorka owej wieloletniej przemocy swój profil antyelitarny i antykapitalistyczny, demaskując zarazem wątpliwość zachodnich ideologii umiarkowanej modernizacji względem siły wrogiego wszelkiej władzy państwowej tłumy. Niemal nieobecny był jeszcze wówczas w kraju ruch typowo robotniczy, a na doświadczenie upadku Komuny Paryskiej i towarzyszące mu kolejne podziały ideowe nałożyły się też sprzeczne orientacje zewnętrzne: na Austrię liberałów (przed Wielką Wojną już na Francję) i na Rosję większej części socjalistów.

Na tym tle Cenić zbliżał się do rewolucyjnego narodnictwa spod znaku ugrupowania Народная Воля (Narodnaja Wolia; stojącego za zamachem na cara Aleksandra II w 1881 roku), a jego opinie upowszechniane na łamach periodyków „Radnik” (najbardziej ekstremistycznego wśród legalnych) czy „Borba” łączyły hasła serbskiego nacjonalizmu z retoryką antykapitalistyczną, w której uprawianiu sięgał – co prawda jako były rosyjski student – do prac Louisa-Auguste’a Blanqui’ego oraz języka francuskich jakobinów. W równym stopniu czerpał z dorobku Ferdinanda Lasalle’a, a markowiciowską tolerancję istnienia niewielkiej prywatnej własności zastąpił dopuszczeniem jedynie kolektywnej. Choć sam siebie definiował jako „socjalistę etycznego”, snuł zarazem proroctwa o nadchodzącej erze nihilizmu, do czego bez wątpienia przyczyniło się osobiste spotkanie z Nieczajewem (1870), po którym serbski teoretyk już przestał uznawać prawa i wolności polityczne, za to wyniósł na piedestał rewolucyjną „zasadę akcji” realizowaną przez elitarną jednostkę spiskową oraz akty terroru⁴. W ostateczności jego pośmiertną ideową spuściznę przejęli w czasach II Międzynarodówki socjaliści niemieccy, jakkolwiek do końca nie uznawał on czynnika industrializacji w procesie postępu społecznego, zaś konflikt między pracą a kapitałem odnosił głównie do znanych mu najlepiej warunków wiejskich. Jednak to właśnie dla lewicy z rolniczego kraju o utrwalonych tradycjach autokratyzmu wiara w rolę „komórek terroru” w powstrzymywaniu krzepnięcia społeczeństwa mieszczańskiego była typowa, a posłannictwo socjalizmu jako odnowionej utopii rzadko wiązano w tym środowisku z tylko jedną grupą społeczną. Prowadziło to do wielu nieporozumień pojęciowo-terminologicznych, ponieważ z jednej strony sam Cenić (ale i na przykład Dimitrije Stojanović) terminował we Francji czy Szwajcarii u Rosjan znacznie bardziej radykalnych od Bakunina czy Piotra Ławrowa i przyjął między innymi koncept ofensywnej „świeckiej religijności” wywodzący się z rewolucji francuskiej⁵, z drugiej zaś zaniedbanie kwestii ekonomicznych stworzyło za jego pośrednictwem pewien trwalszy wzorzec nieproletariackiego „anarchizmu

⁴ Szerzej zob. D.M. Cenić, *Izabrani spisi*, t. 1-2, red. L. Perović, Beograd, Rad, 1988.

⁵ Chodzi o kult człowieka, nauki, wolności, moralności oraz idee cnót republikańskich czy tworzenia *świętyń rozumu*. Szerzej na ten temat: J. Baszkiewicz, *Nowy człowiek, nowy naród, nowy świat: mitologia i rzeczywistość rewolucji francuskiej*, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1993.

elitarnego”⁶. Dowiódł tego szybki rozwój w Serbii różnych idealistycznych grup terrorystycznych mających na sztandarach wolność w rozumieniu ekstremalnym (jak skupionej właśnie wokół czasopisma „Radnik”) oraz fakt, że teksty Cenicia czytało raczej środowisko stołecznych studentów i rzemieślników, a nie byli nimi zainteresowani chłopci. Po 1918 roku warstwa mieszczańska była zaś już silniejsza, a nowe państwo zależne gospodarczo głównie od Francji okazało się dłużne jej nie tylko w sferze kapitału, lecz paradoksalnie także wielu wywrotowych idei, które od dzieścioleci znad Sekwany zapożyczano.

Najświeższej daty w życiu umysłowym i realnej polityce przed I wojną światową było trzecie fundamentalne zagadnienie myśli anarchistycznej – podmiotowości ludzkiej pracy. O ile w wymiarze międzynarodowym trwa stopniowe zawłaszczanie tej myśli przez marksistów / późniejszych bolszewików i redukcjonowanie jej w świadomości społecznej przez wszystkie opcje polityczne do stereotypu „teorii terroryzmu” (patrz ostatnia próba wpływu anarchistów na bieg wydarzeń podczas „trzeciej rewolucji” – buntu marynarzy w Kronsztadzie [1921], ich schyłkowa aktywność w latach trzydziestych w ramach koalicji antyfrankistowskiej w Hiszpanii, czy ostateczne zarzucenie pomysłów organizowania „społeczeństwa anarchistycznego” w absolutnej wolności z pominięciem na przykład tylko instytucji komunikacyjnych czy pocztowych), to na początku XX wieku w uprzemysławiającej się stopniowo Serbii ujawniają się dopiero spóźnione symptomy „postbakuninowskiego” syndykalizmu⁷. Stoją za nimi w latach 1906-1912 głównie postacie późniejszych profesorów uniwersyteckich Nedeljko Divaca (1883-1964) oraz Simy Markovicia (1888-1939), w strukturach Serbskiej Partii Socjaldemokratycznej stanowiących formację określaną mianem *direktaši*⁸. Uzbrojeni w teorię o ponadpartyjnym proteście mas (periodyk „Život”), wspierali wielkie wystąpienia robotnicze w Belgradzie (jak strajki cukrowni w 1907 roku), jednocześnie podlegając izolacji ze strony marksistów. Poza nimi za anarchosyndykalistów uchodzić mogli Dragiša Lapčević (1867-1939) i *anarhodi-*

⁶ Zob. L. Despotović, *Srpska politička moderna...*, op.cit., ss. 211-223. Elitaryzm ten zwłaszcza u Ławrowa zakładał moralny idealizm i afirmację krytycznej myśli jednostki w większym stopniu niż poczucie solidarności z masami. O problemie tym obszerniej: *Filozofia społeczna narodnictwa rosyjskiego: wybór pism*, red. A. Walicki, t. 1, Warszawa, Książka i Wiedza, 1965; W. Rydzewski, *Powrót Bakunina: szkice o „rosyjskiej idei” i mitach lewicy*, Kraków, BUS, 1993.

⁷ Ten rewolucyjny nurt związany był głównie z francuskimi wpływami koncepcji Fernanda Pelloutiera i Georges’a Sorela. Zob. D. Grinberg, *Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870-1914*, Warszawa, PWN, 1994; *Anarchosyndykalizm. Strajki. Powstania. Rewolucje. 1892-1990*, red. R. Górski, Poznań – Kraków, Inicjatywa Pracownicza, 2006; P. Laskowski, *Szkice z dziejów anarchizmu*, Warszawa, Muza, 2007.

⁸ Zob. dokładne studium: R. Knežević, *Direktaši: revolucionarno-sindikalistička struja unutar Srpske socijaldemokratske partije 1906-1912*, „Tokovi istorije” 2014, nr 2, ss. 55-82. W tym samym czasie w Polsce ujawniła się grupa anarchistów krakowskich z Augustynem Wróblewskim i czasopiśmie „Sprawa Robotnicza. Organ Syndykalistów-Rewolucyjnych” (1912-1913).

rektaši Vljako Martinović, Petar Munjić czy Vasa Knežević z grupy Jednakost. Jej przywódca i najbardziej znany aktywista oraz autor licznych pamfletów w czasopiśmie „Radnička borba” Krsto Cicvarić (1879-1944) zakończył życie oskarżony przez młodszych od siebie partyzantów titowskich jako antykomunista, antysemita i „patologiczny prowokator”, choć dojrzywał w klimacie egalitarystycznej euforii początku wieku. Zaowocowała ona wysypem efemerycznej periodyki, odzwierciedlającej również rozmaite wpływy zagraniczne – Krsto Iskruljev (1881-1914) współpracujący z budapeszteńskim stowarzyszeniem Napred Ervina Szabó czy Milorad Popović (1874-1905) wywodzący się ze środowiska paryskiego⁹. Różnej maści *direktaši* byli konsekwentnie wypierani ze struktur ruchu robotniczego, do czego przyczyniał się walcnie marksizujący socjaldemokrata Dimitrije Tucović (1881-1914), krytykując „zorganizowany anarchizm” na równi z „austromarksizmem” i utrzymując, że organicznie skłonne do anarchizmu masy należy wyłącznie odgórnie wyprowadzać na właściwą drogę¹⁰. Nasiliły się kierowane przeciw wyznawcom anarchistycznej doktryny zarzuty bojkotu służby wojskowej i całego systemu podatkowego. Ostateczne jej stłumienie dokonało się w 1911 roku poprzez likwidację rozproszonego czasopiśmiennictwa, co nie było trudne ze względu na brak jednoznacznego przywództwa wielu frakcji. Z perspektywy czasu sprowadzono ją po prostu do rangi miejscowego osłabionego pogłosu nieudanej rosyjskiej rewolucji 1905 roku, której oddolny charakter przyćmił wynik kolejnej z 1917.

Interesujące jest tu to, że wpływy rosyjskie nadal miały naturę wybiórczą: choć raczej nie przedostał się na serbski grunt chrześcijański typ anarchizmu o genezie tołstojowskiej, to jednak wkrótce dość popularne stały się poglądy Piotra Kropotkina bazujące na krytyce darwinizmu i rozwinięciu teorii samoorganizacji i kooperacji społecznej bez pośrednictwa jakichkolwiek instytucji. Praca *Pomoc wzajemna jako czynnik rozwoju* (*Взаимопомощь как фактор эволюции* – wyd. I ang. 1902) z jej myślą przewodnią „Anarchia matką porządku” znana była w przededniu Wielkiej Wojny¹¹ wraz z dziełami anarchosocjalistów, narodników i lewych eserów kierownictwu organizacji Młoda Bosna Dimitrije Mitrinoviciowi (1888-1953) i Vladimirowi Gaćinoviciowi (1890-1917) – formacji ukierunkowanej coraz bardziej na tyranobójstwo

⁹ Różnorodność ta (czasopisma „Hleb i sloboda”, „Anarhija”, „Komuna – organ anarhista komunisty”) znamionowała mnożące się w przededniu I wojny światowej rozłamy. Więcej w tej kwestii: F. Bikar, *Uloga Ervina Szabóa u radničkom pokretu Mađara i nemađarskih naroda Ugarske od 1900 do 1918*, „Zbornik Historijskog instituta JAZU”, 1963, nr 5, ss. 223-346; M. Bogdanović, *Srpski radnički pokret 1903-1914: naličje legende*, Zagreb, Globus, 1989; *Sindikalni pokret u Srbiji (1903-1919)*, red. E. Hasanagić, Beograd, Rad, 1958.

¹⁰ Por. na przykład M. Protić, *Dimitrije Tucović i anarhosindikalisti u srpskom radničkom pokretu*, „Književnost” 1958, nr 2, ss. 137-153.

¹¹ Zob. S. Šljukić, D. Janković, *Selo u sociološkom ogledalu*, Novi Sad, Mediterran Publishing, 2015, s. 145.

w miejsce pierwotnego nastawienia „demokratyczno-ludowego”. Mitrinović niepełna rok przed zamachem sarajewskim wydaje *Kontemplacje estetyczne* (*Estetičke kontemplacije*), w których przyrównuje etos swej organizacji do prometejskiej moralności walki, a po dwóch dekadach na emigracji (nie akceptując tworu powersalskiej Jugosławii) sformułuje utopijno-socjalistyczny program *Nowa Atlantyda* (*Nova Atlantida* – 1933) regulujący stosunki społeczne na zasadzie samorządowości, a bez presji triady „rodziny, religii i narodu”. Natomiast fryburski student Gaćinović jako tłumacz Bakunina i osobisty znajomy Lwa Trockiego do grona swych wzorców intelektualnych zaliczał ponadto lewego esera Marka Natansona-Bobrowa, wspomnianego Kropotkina oraz wyznawcę „etyki aktywistycznej” Jeana-Marie Guyau. Wszystkich wymienionych łączyła myśl o twórczej pluralizacji stosunków społecznych, choć dla wielu kończyła się ona i tak apologią paramilitarnej przemocy i dezorganizującego chaosu mającego znamiona pozytywnego samooczyszczenia zbiorowości narodowej. Jako katalizator zamachu dokonanego przez Gavrila Principa ta eklektyczna ideologia (wsparta elementami serbskiego programu narodowego) do tego stopnia urosła u jej orędowników do poziomu personalnego spełnienia ideału *kalokagatia*, że samemu Principowi zaczęto *ex post* przypisywać lekturę Kropotkina w przeddzień przeprowadzonej akcji w Sarajewie, a postawę innych spiskowców łączono na przykład z podobnie ideowo umocowanym anarchizmem czeskim.

W grudniu 1918 roku proklamowane zostaje Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców (z granicami wyznaczanymi jeszcze przez kolejne dwa lata), a niedługo potem w cieniu przygotowywanego traktatu pokojowego w Wersalu powstaje – dwa miesiące przed nim – Socjalistyczna Partia Robotnicza Jugosławii przystępująca do (bolszewickiej już tylko) III Międzynarodówki. Konfiguracja tych wydarzeń wpłynęła na wewnętrzny układ sił pierwszych lat międzywojennych o tyle, że władze uznanej przez wielkie mocarstwa monarchii szybko zetknęły się z przyłączaniem się wybitnych inteligentów do ruchu komunistycznego¹² i zaczęły profilaktycznie utożsamiać komunizm z anarchizmem jako „antypaństwowe zło”. Obecność samej zaś rzeczywistej anarchistycznej elity – jak części organizacji SKOJ (od 1919) i formacji Crvena pravda Rodoljuba Čolakovicia (1900-83, wraz z Chorwatem Rudolfem Hercigonją) – posłużyła za pretekst do rozprawy z całą bazą partyjną komunistów¹³.

¹² Na ten temat zob. V. Čubrilović, *Istorija političke misli u Srbiji XIX veka*, Beograd, Prosveta, 1958, ss. 553-554, a także S. Mirić, *Hronologija radničkog pokreta u Srbiji*, knj. 2 – 1919-1941, Beograd, Nolit, 1969.

¹³ Wzorowany na organizacji komsomolskiej SKOJ (Związek Młodzieży Komunistycznej Jugosławii) stał się masową organizacją stanowiącą zaplecze partii, podczas gdy Crvena pravda (Czerwona Sprawiedliwość) od 1921 roku prowadziła wywrotową działalność w trójosobowych zakonspirowanych grupach wyrzekających się rodzin i majątku. Čolaković uczestniczył w zamachu na ministra spraw wewnętrznych Milorada Draškovića, następnie organizował nielegalny Czerwony Uniwersytet, w więzieniu poznał Tiťę. Jako przeciwnik „kompromisowej” postawy partii komunistycznej (i członek

Čolaković istotnie planował grabieże poczt i banków oraz zamachy na członków rządu, więc za parawanem kampanii przeciwko owemu – jak pisano – „anarchizmowi-terroryzmowi” rozbrojono ustawowo w międzywojennej Jugosławii niemal całą lewą część sceny politycznej. Po odejściu Lenina także w konspiracyjnym świecie serbskich socjalistów spuszczone zasłonę milczenia na mniej dogmatyczne źródła doktryny – włącznie z pracami Errico Malatesty czy Róży Luksemburg (z jej dewizą „Na początku była akcja”), a niedobitkom miejscowych anarchistów pozostał tylko dobrowolny, lecz niestety samobójczy udział w wojnie domowej w Hiszpanii.

Neutralizacja ich ideologii i jej wchłonięcie przez scentralizowany ruch komunistyczny oznaczało, że w warunkach późniejszego titowskiego socjalizmu „trzeciej drogi” nie mogła ona przetrwać w lepszych warunkach niż w innych „ludowych republikach” Europy Wschodniej, choćby pod uniwersalnym szyldem rewizjonizmu. Nie pozwalał na to naprędce uchwalony dogmat idei samorządowej, mającej rzekomo wyeliminować zrodzony w aurze stalinizmu dyktat państwa w życiu społeczno-gospodarczym i tym samym raz na zawsze rozwiązać jeden z podstawowych dylematów klasycznej teorii anarchizmu. W kręgach rządzących drugiej Jugosławii nie przewidziano jednak oddolnej rewolty studenckiej w formie akcji bezpośrednich w końcu lat sześćdziesiątych (bagatelizowanej jako „infantylna adaptacja” protestów na Zachodzie) oraz kilku antycentralistycznych, antybiurokratycznych i zarazem nacjonalistycznych „wiosen” w różnych republikach w roku 1971 (na czele z chorwacką). Sumaryczną odpowiedzią na te wydarzenia był sformułowany w 1977 roku przez titowskiego teoretyka Edvarda Kardelja w tekście *Kierunki rozwoju systemu politycznego samorządowości socjalistycznej (Pravci razvoja političkog sistema socijalističkog samoupravljanja)*¹⁴ osąd „ultralewicowości” i „współczesnej odmiany anarchizmu” – za które uznał on między innymi okupację fabryk, roszczeniowe ambicje wyalienowanej inteligencji obawiającej się roli pracownika najemnego, ale też konsumpcjonistyczny eskapizm, ruch hippisowski i „seksomanie”. Taka trockistowska „pasożytnicza ultralewica” wszczepia jego zdaniem do ustroju samorządowego socjalizmu pewien „anarchistyczny spontanizm”, złudnie wierząc w sensowną „samoaktywność ludu pracującego”. Natomiast szerokie poparcie udzielane żywiołowej antyinstytucjonalnej „akcji mas” – zwłaszcza na uboższej prowincji – przypomina wręcz w tym czasie Kardeljowi sytuację dziewiętnastowieczną, w której antyurzędniczy bunt „nowych hajduków” doprowadził do przelewu bratniej krwi. W latach siedemdziesiątych w Serbii znany był już w przekładach niemal cały kanon tekstów zagranicznych anarchistów, a nim upadło federacyjne państwo, ściśle współ-

tzew. grupy z Bijeljiny) silnie oddziaływał ideowo na innych jej fanatycznych członków, poddając rewolucyjnej apoteozie sam akt indywidualnego terroru.

¹⁴ E. Kardelj, *Pravci razvoja političkog sistema socijalističkog samoupravljanja*, Beograd, Komunist, 1977.

pracujący z Serbami Chorwaci i Słoweńcy zdążyli jeszcze opublikować wszystkie dzieła Malatesty i na bieżąco wydawali społeczno-polityczne prace Noama Chomsky'ego. Ich słownik przejęły w latach osiemdziesiątych antymieszczańskie ugrupowania kontrkulturowe, sztuka alternatywna i mniejszości seksualne, wpisując się z czasem w szeroki program nowej lewicy¹⁵. W 1984 roku ukazał się kolejny wybór prac Kropotkina¹⁶, przetłumaczony między innymi przez późniejszego premiera Zorana Đindicia, zamordowanego w 2003 roku.

Po rozpadzie socjalistycznej federacji nowe państwowotwórcze tendencje odśrodkowe i krwawe konflikty unieważniły praktycznie po prawie dziewięćdziesięciu latach osiągnięcia dyplomatyczne i rozstrzygnięcia militarno-geopolityczne lat 1918-1919 oraz 1944-1945 – w pierwszym przypadku potwierdzające dla Serbii w trudnym okresie startowym wymierne korzyści, a w drugim doceniające jej rolę w działaniach antyhitlerowskich. Środowiska anarchistyczne zmobilizowały się natomiast powtórnie w 1993 roku pod szyldem hasła „Przeciw wojnie, faszyzmowi i władzy” na łamach pacyfistycznego biuletynu „Preko zidina nacionalizma i rata” (o ośmiotysięcznym nakładzie – przy czym chodziło już o inną mutację faszyzmu), zapoczątkowując aktywność późniejszych ruchów antyglobalistycznych, antykorporacjonistycznych, antyprywatyzacyjnych, ekologicznych i nastawionych na bojkot posiedzeń grupy G8. Kolejne teksty programowe zaczęły się ukazywać w serii wydawniczej „Anarhistička biblioteka”. Nowych socjalanarchistów wspierała świadomie nawiązująca do robotniczego periodyku „Hleb i sloboda” z początku XX stulecia Inicjatywa Anarchosyndykalistyczna „Direktna akcija”. Opowiadając się wyraźnie przeciw idei narodowej, działała ona zgodnie z zasadą sytuacionizmu, nie zajmując się zgłębianiem abstrakcyjnej teorii. Jednocześnie całkowicie nieprzystające do serbskiej egalitarystycznej rzeczywistości i nie wzbudzające rezonansu okazały się na przykład po trzydziestu latach dezyderaty „niepryncypialnego anarchizmu” – czyli libertarianizmu Roberta Nozicka, którego praca *Anarchia, państwo, utopia* (*Anarchy, State and Utopia* – 1974) mimo rzetelnej jej popularyzacji¹⁷ obnażyła dość oczywistą tezę, iż postulowanej w świecie anglosaskim roli państwa ograniczonego do ochronnego parasola pomnażania indywidualnych dochodów nie da się zaakceptować w społeczeństwach wyczulonych na zupełnie inną wartość – strzeżenie zasady sprawiedliwości. Jednak w dyskusjach dzisiejszych nielicznych spadkobierców Bakunina i Proudhona znów nieuchronnie musiała powrócić kategoria państwa – tyle że już nie widzianego w układzie współrzędnych sprzed stu lat, gdy ponad wszystkimi partykularnymi sporami ważyły się losy wielonarodowej monarchii

¹⁵ Szerszy przegląd zagadnień w: *Sloboda, jednakost, solidarnost. Izazovi i perspektive savremene leveice u Srbiji*, red. I. Mladenović, M. Timotijević, Beograd, Friedrich Ebert Stiftung, 2008.

¹⁶ P. Kropotkin, *Anarhizam i moral*, tłum. Z. Đinđić, J. Široka, Beograd, Prosveta, 1984.

¹⁷ Zob. N. Cekić, *Država između anarhije i utopije*, Beograd, Službeni glasnik, 2007.

Serbów, Chorwatów i Słoweńców w świetle wielkiej wojennej przegranej Austrii, Turcji czy Bułgarii. Teraz z kolei – po doświadczeniu dyktatorskiej władzy rodzimej dynastii w latach dwudziestych i kolejnych odsłonach realizacji serbskiej etnocentrycznej misji w stosunku do sąsiadów – państwo przełomu tysiącleci w ich oczach w większym stopniu stało się takim, jakie widzieli je od dawna anarchiści zachodni: uwiarygodniło mianowicie ponownie swą destrukcyjną rolę jako zbiurokratyzowany i scentralizowany byt wyrosły z przemocy fizycznej, którego kosztowna kontrola nakierowana jest na koncesjonowanie przywilejów i regulację mechanizmów korupcyjnych.

Z drugiej strony dziedzictwo Wersalu rewaloryzuje się dziś nieraz po przeciwnej stronie barykady politycznej (często z poparciem rosyjskim) analogicznie do postawy Niemców zarzucających reszcie Europy we wczesnym międzywojniu „dyktaturę pokoju”. Buduje się zatem równoległy ciąg myślowy mówiący o antysłowiańskim spisku Germanów, realizowanym najpierw przez Austro-Węgry jako „prekursora UE”¹⁸, następnie nazistów, a w końcu obecnie przez pozornie zdemilitaryzowane federalne Niemcy – wciąż obawiające się szaleństwa kolejnego „serbskiego Principa” w fatalnym dla całego kontynentu dniu św. Wita. Nadal trwające i podtrzymywane przez Unię i NATO zasady postwersalskiej „dyktatury pokoju” – tym razem wobec niepokornej Serbii – mają aktualnie, zdaniem rzeczników tej teorii, oparcie w organizacjach pozarządowych, wybranych intelektualistach czy lobby albańskim¹⁹. Łącznie z fatalnym przebiegiem konferencji z 1919 roku dla państwowości Czarnogóry (której przekreślenie w tle konfliktu francusko-włoskiego oficjalnie tam wówczas przypieczętowano użyciem formuły „byłe Królestwo Czarnogóry”), rolą Niemiec i Austrii w rozbięciu SFRJ w 1991 roku oraz ogólnym pesymistycznym przekonaniem że Serbia „przegrała cały XX wiek”, daje to obraz urażonej dumy narodowej, frustracji terytorialnej i sugerowanego spisku zachodnich mocarstw podstępnie prześwietlających życie polityczne rodzimego państwa. W tym zaś kontekście atrakcyjność dawnych wzorców anarchistycznego buntu okazać się może ponadczasowa.

Literatura

Anarchosyndykalizm. Strajki. Powstania. Rewolucje. 1892-1990, red. R. Górski, Poznań – Kraków, Inicjatywa Pracownicza, 2006, 227 ss.

¹⁸ Habsburskie jeszcze z ducha aspiracje zjednoczeniowe propagował w latach międzywojennych hrabia Richard Coudenhove-Kalergi w książce *Pan-Europa* (1923).

¹⁹ Zob. na przykład V. Frolov, *Viđovdan 2019 i Versajski sporazum*, [w:] <https://www.koreni.rs/vi-dovdan-2019-i-versajski-sporazum> [dostęp: 04.11.2019].

- Baszkiewicz J., *Nowy człowiek, nowy naród, nowy świat: mitologia i rzeczywistość rewolucji francuskiej*, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1993, 430 ss.
- Bikar F., *Uloga Ervina Szabóa u radničkom pokretu Mađara i nemađarskih naroda Ugarske od 1900 do 1918*, „Zbornik Historijskog instituta JAZU”, 1963, nr 5, ss. 223-346.
- Bogdanović M., *Srpski radnički pokret 1903-1914: naličje legende*, Zagreb, Globus, 1989, 368 ss.
- Cekić N., *Država između anarhije i utopije*, Beograd, Službeni glasnik, 2007, 229 ss.
- Cenić D.M., *Izabrani spisi*, t. 1-2, red. L. Perović, Beograd, Rad, 1988, 347+346 ss.
- Čubrilović V., *Istorija političke misli u Srbiji XIX veka*, Beograd, Prosveta, 1958, 430 ss.
- Despotović Lj., *Srpska politička moderna. Srbija u procesima političke modernizacije 19. veka*, Novi Sad, Stilos, 2003, 278 pp.
- Filozofia społeczna narodnictwa rosyjskiego: wybór pism, red. A. Walicki, t. 1, Warszawa, Książka i Wiedza, 1965, 311 pp.
- Frolov V., *Vidovdan 2019 i Versajski sporazum*, [w:] <https://www.koreni.rs/vidovdan-2019-i-versajski-sporazum> [dostęp: 04.11.2019].
- Grinberg D., *Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870-1914*, Warszawa, PWN, 1994, 365 ss.
- Kardelj E., *Pravci razvoja političkog sistema socijalističkog samoupravljanja*, Beograd, Komunist, 1977, 222 ss.
- Knežević R., *Direktaši: revolucionarno-sindikalistička struja unutar Srpske socijaldemokratske partije 1906-1912*, „Tokovi istorije” 2014, nr 2, ss. 55-82.
- Kropotkin P., *Anarhizam i moral*, tłum. Z. Đindić, J. Široka, Beograd, Prosveta, 1984, 271 ss.
- Laskowski P., *Szkice z dziejów anarchizmu*, Warszawa, Muza, 2007, 571 ss.
- Mirić S., *Hronologija radničkog pokreta u Srbiji*, knj. 2 – 1919-1941, Beograd, Nolit, 1969, 396 ss.
- Perović L., *Između anarhije i autokratije. Srpsko društvo na prelazima vekova (XIX-XXI)*, Beograd, Helsinški odbor za ljudska prava u Srbiji, 2006, 435 ss.
- Protić M., *Dimitrije Tucović i anarhosindikalisti u srpskom radničkom pokretu*, „Književnost” 1958, nr 2, ss. 137-153.
- Rydzewski W., *Powrót Bakunina: szkice o „rosyjskiej idei” i mitach lewicy*, Kraków, BUS, 1993, 168 ss.
- Sindikalni pokret u Srbiji (1903-1919)*, red. E. Hasanagić, Beograd, Rad, 1958, 621 ss.
- Sloboda, jednakost, solidarnost. Izazovi i perspektive savremene levice u Srbiji*, red. I. Mladenović, M. Timotijević, Beograd, Friedrich Ebert Stiftung, 2008, 392 ss.
- Šljukić S., Janković D., *Selo u sociološkom ogledalu*, Novi Sad, Mediterran Publishing, 2015, 329 ss.

References

- Baszkiewicz J., *Nowy człowiek, nowy naród, nowy świat: mitologia i rzeczywistość rewolucji francuskiej* [New Man, New Nation, New World: The French Revolution in Myth and Reality], Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1993, 430 pp.
- Bikar F., *Uloga Ervina Szabóa u radničkom pokretu Mađara i nemađarskih naroda Ugarske od 1900 do 1918* [The Role of Ervin Szabó in the Workers' Movement of Hungarian and non-Hungarian Nations from 1900 to 1918], „Zbornik Historijskog instituta JAZU” 1963, vol. 5, pp. 223-346.
- Bogdanović M., *Srpski radnički pokret 1903-1914: naličje legende* [The Serbian Workers' Movement 1903-1904: Another Side of the Legend], Zagreb, Globus, 1989, 368 pp.
- Cekić N., *Država između anarhije i utopije* [The State between Anarchy and Utopia], Beograd, Službeni glasnik, 2007, 229 pp.
- Cenić D.M., *Izabrani spisi* [Selected Works], vol. 1-2, L. Perović (Ed.), Beograd, Rad, 1988, 347+346 pp.
- Čubrilović V., *Istorija političke misli u Srbiji XIX veka* [History of Political Thought in 19th Century Serbia], Beograd, Prosveta, 1958, 430 pp.
- Despotović Lj., *Srpska politička moderna. Srbija u procesima političke modernizacije 19. veka* [Serbian political Modernity. Serbia in the Processes of 19th Century Modernization], Novi Sad, Stilos, 2003, 278 pp.
- Frolov V., *Vidovdan 2019 i Versajski sporazum* [Vidovdan 2019 and the Treaty of Versailles], <https://www.koreni.rs/vidovdan-2019-i-versajski-sporazum> [accessed: 04.11.2019].
- Górski R. (ed.), *Anarchosyndikalizm. Strajki. Powstania. Rewolucje. 1892–1990* [Anarcho-syndicalism. Strikes. Revolts. Revolutions. 1892-1990], Poznań – Kraków, Inicjatywa Pracownicza, 2006, 227 pp.
- Grinberg D., *Ruch anarchistyczny w Europie Zachodniej 1870-1914* [The Anarchist Movement in Western Europe 1870-1914], Warszawa, PWN, 1994, 365 pp.
- Hasanagić E. (ed.), *Sindikalni pokret u Srbiji (1903-1919)* [The Syndicalist Movement in Serbia (1903-1919)], Beograd, Rad, 1958, 621 pp.
- Kardelj E., *Pravci razvoja političkog sistema socijalističkog samoupravljanja* [The Trends of Development of the political System of Socialist Self-management], Beograd, Komunist, 1977, 222 pp.
- Knežević R., *Direktaši: revolucionarno-sindikalistička struja unutar Srpske socijaldemokratske partije 1906-1912* [Direktaši: the Revolutionary Syndicalism Trend inside the Serbian Social Democratic Party 1906-1912], „Tokovi Istorije”, 2014, vol. 2, pp. 55-82.

- Kropotkin P., *Anarhizam i moral* [Anarchism and Morality], Transl. Z. Đindić, J. Široka, Beograd, Prosveta, 1984, 271 pp.
- Laskowski P., *Szkice z dziejów anarchizmu* [Sketches about History of Anarchism]. Warszawa, Muza, 2007, 571 pp.
- Mirić S., *Hronologija radničkog pokreta u Srbiji*, knj. 2 – 1919-1941 [Chronology of the Workers' Movement in Serbia, vol. 2], Beograd, Nolit, 1969, 396 pp.
- Mladenović I., Timotijević M. (eds.) *Sloboda, jednakost, solidarnost. Izazovi i perspektive savremene levice u Srbiji* [Freedom, Equality, Solidarity and Internationalism: Challenges and Perspectives of the Modern Left in Serbia], Beograd, Friedrich Ebert Stiftung, 2008, 392 pp.
- Perović L., *Između anarhije i autokratije. Srpsko društvo na prelazima vekova (XIX-XXI)* [Between Anarchy and Autocracy. Serbian Society at the Turn of Centuries (XIX-XXI)], Beograd, Helsinški odbor za ljudska prava u Srbiji, 2006, 435 pp.
- Protić M., *Dimitrije Tucović i anarhosindikalisti u srpskom radničkom pokretu* [Dimitrije Tucović and the Anarcho-syndicalists in the Serbian Workers' Movement], "Književnost" 1958, vol. 2, pp. 137-153.
- Rydzewski W., *Powrót Bakunina: szkice o „rosyjskiej idei” i mitach lewicy* [Return of Bakunin: Sketches about the „Russian Idea” and the Left Myths], Kraków, BUS, 1993, 168 pp.
- Šljukić S., Janković D., *Selo u sociološkom ogledalu* [The Rural in the sociological Mirror], Novi Sad, Mediterran Publishing, 2015, 329 pp.
- Walicki A. (ed.), *Filozofia społeczna narodnictwa rosyjskiego: wybór pism* [The Russian Narodnichestvo Social Philosophy: Selected Writings], vol. 1, Warszawa, Książka i Wiedza, 1965, 311 pp.